

WANDA JAKUBASZEK, DANUTA TOPA

*Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie*

EDUKACJA DO DEMOKRACJI W OPINII STUDENTÓW KULTURY PONOWOCZESNOŚCI

ABSTRACT. Jakubaszek Wanda, Topa Danuta, *Edukacja do demokracji w opinii studentów kultury ponowoczesności* [Education for Democracy in the Opinion of Students in the Culture of Postmodernity]. Studia Edukacyjne nr 39, 2016, Poznań 2016, pp. 221-234. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-3088-5. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2016.38.13

The article presents issues concerning education for democracy in the culture of postmodernity. The Authors draw attention to the important role of the activity of the individual in the process of preparing the person for social roles. The text presents theoretical considerations and empirical data that reflect the opinions of the students of the Pedagogical University of Cracow on democracy in confrontation with social educational practice.

Key words: the culture of postmodernity, democracy, civic education, social activity of the individual

Kultura ponowoczesności wpływa na wszelkie aspekty życia ludzkiego. Jej poszczególne składowe mają związek z kształtowaniem tożsamości jednostki i stanowią o jej *status quo*. Trudno wymienić determinanty współczesnej cywilizacji, jednak można wskazać te związane z przygotowaniem do dorosłości, która daje człowiekowi poczucie wolności, samostanowienia, z jednoczesnym narzucaniem obowiązków.

Proces edukacji można traktować jako proces hominizacji człowieka, polegający na ukształtowaniu cech gatunkowych jednostki, w wyniku socjalizacji i kolektywizacji, sprowadzających człowieka do wielowymiarowego *homo*¹:

¹ Zob. T. Hejnicka-Bezwińska, *Pedagogika ogólna*, Warszawa 2008, s. 230-231.

- *homo rationale* – człowieka, istoty racjonalnie myślącej,
- *homo faber* – człowieka pracy, wytwarzającego narzędzia i dobra,
- *homo ludens* – człowieka zabawy,
- *homo cogitas* – człowieka rozumnego, poszukującego prawdy,
- *homo oeconomicus* – człowieka kalkulującego,
- *homo oesteticus* – człowieka tworzącego,
- *homo cerator* – człowieka aktywnego, kształtującego siebie i świat,
- *homo politycus* – człowieka mediującego, zabiegającego o wspólne dobro,
- *homo agens* – człowieka społecznego.

Hominizacja także, jako wynik habitusu, odzwierciedla w człowieku całokształt jego doświadczeń zewnętrznych, konstruując jego wielowymiarowość i tożsamość. Stanowiąc swoistą „odbitkę społecznej kliszy”², która daje człowiekowi poczucie podmiotowości, bądź przedmiotowości, istotnych składowych w budowaniu społeczeństwa, również obywatelskiego XXI wieku. Społeczeństwa, dla którego istotny jest kapitał ludzki, realizowany w systemie politycznym – demokracji, warunkowanej wszechobecną globalizacją świata. Jego cyfryzacją, nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, które (w opinii Barbary Kędzierskiej) rzutują na zmiany

we wszystkich obszarach ludzkiej aktywności: zawodowej, społecznej i prywatnej, które w sposób zasadniczy implikują i generują ogólnoswiatowe procesy, wśród których globalizacja staje się dla współczesnego człowieka najbardziej znacząca, nie tylko dlatego, że dotyczy wszystkich właściwie obszarów funkcjonowania społeczeństw (nauki, gospodarki, rynku pracy, kultury czy edukacji), ale przede wszystkim dlatego, że odnosi się do każdej jednostki, wymuszając autonomię zintegrowaną z odpowiedzialnością za siebie i „swoją świat”³.

Demokracja, zdaniem Anthony’ego Giddensa, jest uważana za system polityczny zapewniający największą równość polityczną, ochronę wolności i swobód obywatelskich, troskę o wspólne dobro, dbałość o potrzeby obywatelskie, warunki dla ich moralnego rozwoju i podejmowania skutecznych decyzji uwzględniających interes wszystkich⁴.

Istotą demokracji jest jej wymiar aksjologiczny, oparty na wartościach politycznych typu: „wolność, równość, godność człowieka, sprawiedliwość,

² Zob. J. Maciejewski, *Tożsamość młodego pokolenia w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-ekonomicznej Polski*, Kraków 2010, s. 119.

³ B. Kędzierska, *Starożytny kontekst nowoczesnego procesu kształcenia i wychowania*, [w:] (Kontrola)wersje wielowymiarowości współczesnej edukacji, red. W. Jakubaszek, D. Topa, Kraków 2012, s. 13.

⁴ U. Świętochowska, *Zjawiska patologiczne w rozwoju demokracji na przełomie XX i XXI wieku*, Gdańsk 2008, s. 7.

pluralizm, tolerancja”⁵. Człowiek w tym systemie ma szansę na pełnię autonomii i różne sposoby istnienia.

Demokracja daje człowiekowi szansę na dążenie do realizacji preferowanych celów opartych na zasadzie sprawiedliwości, umożliwiających dobrą organizację życia społecznego.

Demokracja wymaga jednak od człowieka umiejętności rozliczenia się z przeszłością i wpływami szkodliwych zjawisk traumatogennych, ograniczających ludzką aktywność w kreowaniu sensu własnego życia. Zjawisk, promowanych przez współczesną kulturę płynnej ponowoczesności typu: zorientowanie życiowe nekrofilne⁶, natychmiastowość, konsumpcjonizm z nasilającą się postawą „mieć”, kult ciała i jego uprzedmiotowienie.

Na tle zjawisk tramatogennych daje się zauważyć dążenia do sukcesu z jednoczesnym uczestnictwem w „wyścigu szczurów”. Następuje także uleganie (przez społeczeństwo) mitom XXI wieku – aktywizmu, społecznikostwa oraz hawelizmu (które mogą być pomocne w zaspokajaniu ludzkich potrzeb egzystencjalnych). Zdaniem T. Hejnickiej-Bezwińskiej⁷, stosunek społeczeństwa do mitów staje się współcześnie źródłem pokus bądź nacisków społecznych, ograniczających wolność. To zniewolenie, jak każde inne, ogranicza świadomość człowieka, wpływa na postrzeganie świata oparte na standardach zachowań przedmiotowych, wykluczających w efekcie zapewnienie ładu społecznego i konstruowanie przejrzystych struktur społecznych.

Uwarunkowania dla demokracji w kulturze ponowoczesności, wynikające z kształcenia obywatelskiego współczesnego człowieka⁸, nie są optymistyczne, bowiem odzwierciedlają całokształt zachowań kulturowych, podporządkowanych erze konsumpcji z *homo consumens*⁹ w roli głównej. Istotą jego etycznego funkcjonowania staje się zaspokajanie stale nowych (sztucznie generowanych przez kulturę popularną) potrzeb. Trudno zatem oczekiwać, aby podstawowe idee demokracji (wolność, pluralizm, tolerancja itp.) mogły znaleźć zastosowanie w codziennych zachowaniach społecznych. Siła nacisku konsumpcjonizmu jest wszechobecna, a jednostka pomimo zdolności do samostanowienia zostaje poddana manipulacji i urabianiu kulturowemu, także z dużym udziałem mediów, które stanowią ważny element dopełniający tradycyjne metody edukacji. Poprzez swoją atrakcyjność i brak

⁵ Tamże.

⁶ Zob. B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2003, s. 224-226.

⁷ T. Hejnicka-Bezwińska, *Pedagogika ogólna*, s. 234.

⁸ Zob. B. Milerski, *Kształcenie obywatelskie w perspektywie pedagogiczno-religijnej*, [w:] *Interdyscyplinarność pedagogiki i jej subdyscypliny*, red. Z. Szarota, F. Szloska, Radom 2013, s. 659.

⁹ Por. Z. Bauman, *Szansy etyki w zglobalizowanym świecie*, przekł. J. Konieczny, Kraków 2007, s. 170.

ograniczeń wpływu stają się centralnym środkiem przekazu wiedzy obywatelskiej, przebiegu procesów i sytuacji politycznych. Upowszechniają obowiązujące wzorce moralne, stając się jednocześnie kreatorami ról społecznych zarówno człowieka, w rozumieniu personalnym, jak i obywatela, w tym ustroju demokratycznego¹⁰.

Zdaniem prof. Marii Szyszkowskiej, człowiek obywatel w systemie demokratycznym nabiera szczególnego znaczenia ze względu na możliwość bycia potencjalnym kandydatem do sprawowania rządów, zawiadywania ogółem w imię uniwersaliów, stanowiących przesłanie demokracji¹¹. Ważny zatem staje się problem edukacji w imię demokracji i jej głównych przesłańek, które powinny być gwarantami ładu społeczno-prawnego.

Człowiek buduje swoją tożsamość zgodnie z całokształtem wzorców, w których współcześnie zanika człowiek *postludzki*¹², natomiast prym zaczyna wieść, zdaniem Z. Baumana, typ człowieka kultury ponowoczesności: *spacerowicz, włóczęga, turysta i gracz*, którego cechuje „fragmentaryzacja i epizodyczność rozmaitych sfer aktywności, relatywizacja systemu wartości mająca na celu jedynie własną satysfakcję i przyjemność”¹³.

Szczególnie niebezpieczny wydaje się brak aktywności, która jest niezbędną w demokracji. Stawanie się obywatelem wymaga bowiem zaangażowania i przejawiania inicjatywy w zakresie budowania wspólnotowości, w której przychodzi żyć w wymiarze indywidualnym i społecznym. Te dwa ogniwa wzajemnie się przenikają i warunkują realizację różnorodnych celów w ujęciu mikro i makro. Muszą stanowić wytyczne dla praktyki edukacyjnej i całokształtu polityki oświatowej państwa. Jak bowiem słusznie zauważa J.A. Majcherek, „celem demokracji powinno być zapewnienie wolności wyboru celów”¹⁴.

Edukacja do demokracji, w opinii B. Śliwerskiego, musi uwzględniać przesłanki personalizmu, sprowadzające się do¹⁵:

- afirmacji autonomii każdej osoby,
- podmiotowości człowieka,
- podmiotowości prawa,

¹⁰ Por. A. Chmielewski, *Spółczeństwo otwarte czy wspólnota? Filozoficzne i moralne podstawy nowoczesnego liberalizmu oraz jego krytyka we współczesnej filozofii społecznej*, Wrocław 2001, s. 212-213.

¹¹ Zob. M. Szyszkowska, *Obywatel w ujęciu filozoficznym*, [w:] *Człowiek jako obywatel*, red. M. Szyszkowska, Warszawa 1995, s. 60.

¹² Zob. C. Piekarski, *Homo Prosocialis jako wyzwanie i cel edukacji*, [w:] *Przestrzeń edukacyjna wobec wyzwań i oczekiwań społecznych*, red. I. Surina, Kraków 2010, s. 61.

¹³ Tamże.

¹⁴ J.A. Majcherek, *Demokracja. Przygodność. Relatywizm*, Warszawa 2007, s. 49.

¹⁵ B. Śliwerski, *Klinika szkolnej demokracji*, Kraków 2008, s. 34.

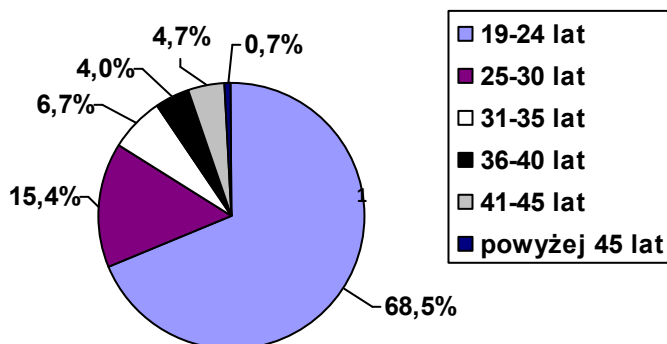
- prymatu życia duchowego,
- dialogowego i wspólnotowego wymiaru więzi społecznych.

Według K.R. Poppera, „demokracja nie może niczego dać obywatelowi i nie należy się tego od niej spodziewać. Nie jest ona w stanie niczego czynić - działać w niej mogą tylko obywatele (...)”¹⁶.

Demokracja w konfrontacji ze społeczną praktyką edukacyjną w opinii studentów - w świetle badań własnych

Odnosząc się do demokracji (w kontekście edukacji), w dotychczasowych rozważaniach odzwierciedlony został tylko aspekt teoretyczny. Czas zatem zweryfikować całokształt dywagacji z praktyką edukacyjną, prezentując wyniki badań przeprowadzonych wśród 153 studentów wybranych uczelni w Krakowie (Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej oraz Wyższej Szkoły im. B. Jańskiego) - kierunki pedagogiczne.

Badania przeprowadzono w maju 2013 roku metodą sondażową, z zastosowaniem techniki ankiety z kwestionariuszem zawierającym osiem pytań. Dotyczyły one problematyki edukacji do demokracji i jej przełożenia na postawy studentów, ich poczucia hierarchii wartości oraz preferencji zachowań obywatelskich.



Ryc. 1. Struktura badanych pod względem wieku

W badaniach uczestniczyło 95,3% kobiet, a wiek respondentów (ryc. 1) zawierał się pomiędzy 19. a 45. rokiem życia. Studenci uczestniczący w badaniach kształcili się w trybie studiów niestacjonarnych, które obecnie są

¹⁶ J.A. Majcherek, *Demokracja*, s. 34.

w kręgu zainteresowań edukacyjnych młodych osób, tuż po maturze, jak i wcześniejszych roczników maturzystów. Dla eksploracji podjętego tematu ten aspekt bowiem stanowił czynnik szczególnie znaczący.

Najliczniejszą grupą byli badani w wieku 19-24 lat (68,5%) oraz w przekroju wiekowym 25-30 (15,4%). Pozostali stanowili niewielki odsetek różnych lat życia (16,1%).

Analiza struktury badanych w kontekście miejsca ich zamieszkania wskazuje na zbliżony w proporcjach rozkład wartości miasta (52,3%) do wsi (47,7%).

Dyskusja wyników badań własnych

Wyniki badań nie napawają szczególnym optymizmem. Wydaje się, że kultura ponowoczesności poprzez preferowane wartości zorientowania „mieć” jest zauważalna w wielu aspektach zachowań młodego pokolenia, określanego pokoleniem Y, dla którego istotą życia jest poszukiwanie jego sensu poza obowiązkiem¹⁷.

Zorientowanie życiowe zawsze wymaga odniesienia się jednostki do pewnych wartości, które jednoznacznie pokazują, co stanowi sens życia człowieka, jaką aksjologią kieruje się w swoim postępowaniu, czym dla niego jest spuścizna platońskiej triady (prawda, piękno, dobro). Czy drogą wyzwania i moralnego porządku, czy też balastem ograniczającym poczucie wolności i społecznego funkcjonowania, bez możliwości uwzględniania własnych interesów i zabezpieczania potrzeb generowanych tylko z własnej perspektywy.

Każdy system społeczny narzuca jednostce pewne kanony postaw i zachowań, które decydują o jego poczuciu tożsamości w kontekście jednostki-obywatela. Podobne zjawiska łączą się z demokracją, która pomimo wielu pozytywów, jako ustrój społeczny, również cechuje się pewnymi niedoskonałościami. Wartości, które jednak demokracja propaguje, nie mogą być niezauważalne przez społeczeństwo, ponieważ to one decydują o istocie budowanego ładu społecznego.

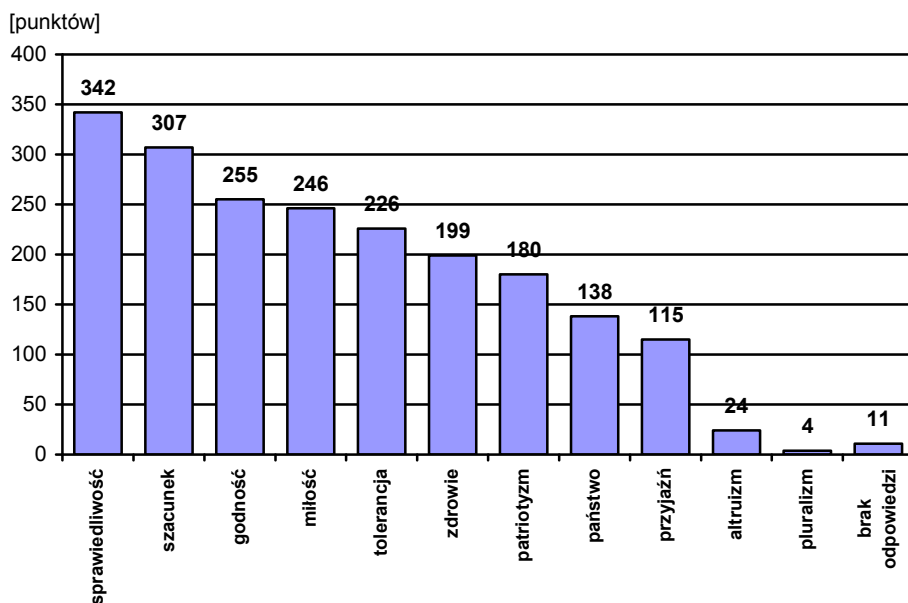
Badanych studentów poproszono o wskazanie wartości, które w ich odczuciu są najistotniejsze dla demokracji, stanowiąc niezaprzeczalnie o walorach tego systemu politycznego (ryc. 2).

Respondenci na pierwszym miejscu wskazali solidarność, następnie szacunek i godność. Znaczącymi wartościami łączącymi się z demokracją była także miłość, tolerancja i własne zdrowie. Na końcowej pozycji (wśród 11

¹⁷ Por. Z. Bauman, *44 listy ze świata płynnej ponowoczesności*, przekł. T. Kunz, Kraków 2011, s. 78.

wartości cechujących demokrację) znalazł się pluralizm. Wydaje się, że taki rozkład wyborów z jednej strony może być optymistyczny i świadczyć na korzyść młodego pokolenia, z drugiej jednak strony sygnalizuje powstawanie zjawiska braku zrozumienia dla potrzeb „Innego”.

Zjawisko to można łączyć z faktem, iż pojęcie pluralizmu w polskiej świadomości jest stosunkowo nowe, zauważalne w naszej rzeczywistości dopiero od czasów transformacji ustrojowej (po 1989 roku). Dla większości społeczeństwa jest ono równoznaczne z tolerancją, na co również zwracali uwagę badani studenci.



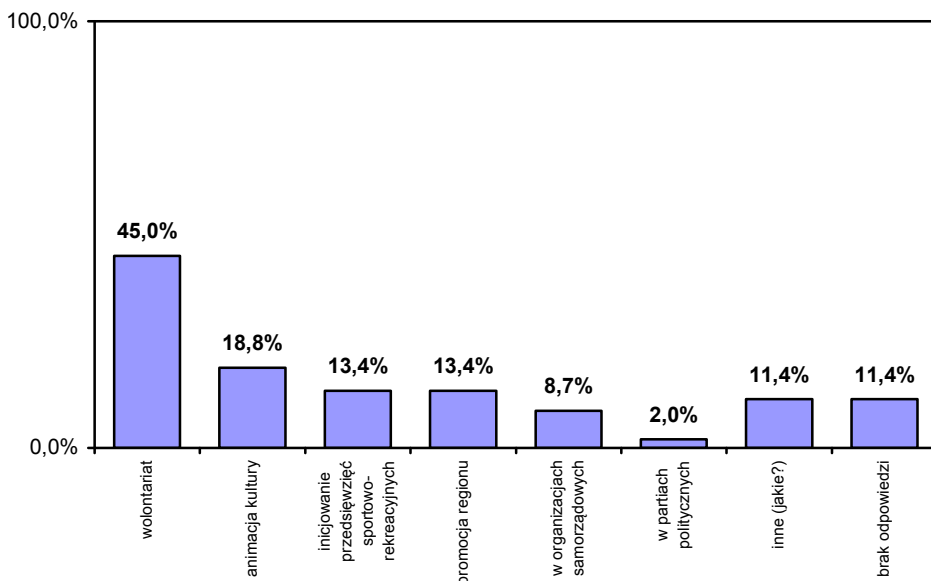
Ryc. 2. Rangowanie wartości życiowych studentów w kontekście demokracji

Demokracja wymaga od jednostki aktywności i poczucia odpowiedzialności za swoje losy oraz ten przysłowiowy „kawałek podłogi”, na którym przychodzi każdemu obywatelowi żyć. Takie rozumienie wynika z kultury ponowoczesności i idei demokracji najbardziej postępowych społeczeństw, których wyrazicielem stają się poglądy propagowane przez „proroka globalnej wioski”¹⁸ M. McLuhana: „myśl globalnie, działaj lokalnie”.

¹⁸ Zob. J. Morbitzer, *Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki*, Kraków 2007, s. 76-81.

Również w prezentowanych badaniach uwzględniono ten ważki dla demokracji aspekt, prosząc studentów o wskazanie obszarów własnej działalności na rzecz społeczności lokalnej (ryc. 3).

W świetle uzyskanych wyników można zauważyć, że aktywność respondentów skierowana była na najwyższym poziomie na rzecz wolontariatu (blisko połowa badanych). Pozostałe dane stanowiły niższy odsetek i w pierwszej kolejności dotyczyły działań związanych z animacją kultury (co piąty badany) oraz inicjowania przedsięwzięć sportowo-rekreacyjnych (13,4%). Pozostały odsetek stanowili respondenci angażujący się w działania organizacji pozarządowych oraz partii politycznych. W pierwszym przypadku dotyczyło to 8,7% badanych, a w drugim – 2,0%.



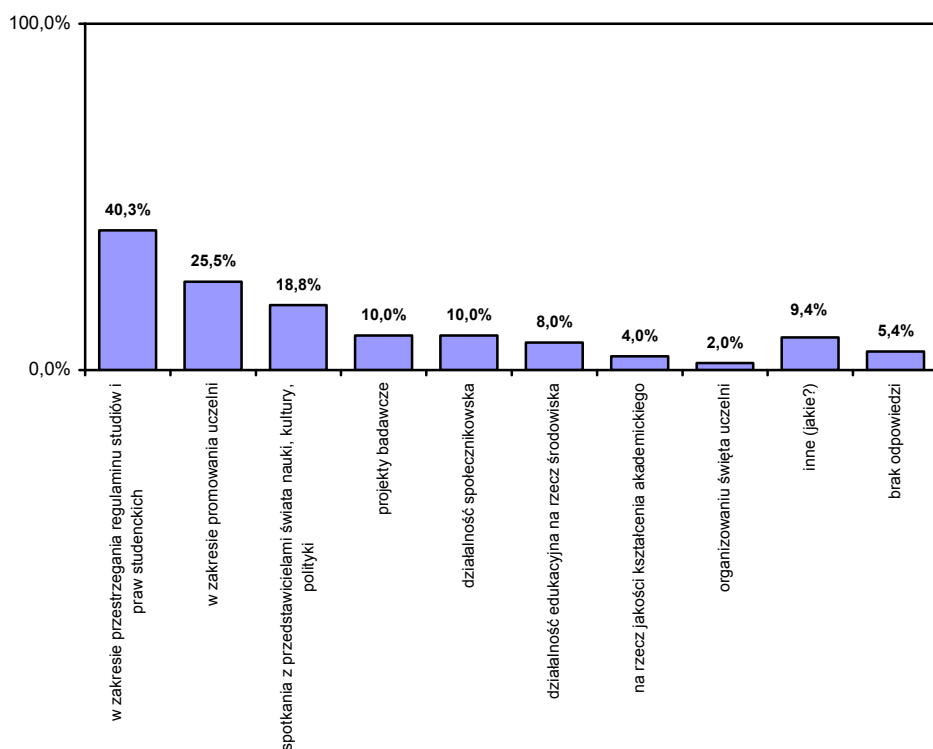
Ryc. 3. Działania studentów podejmowane na rzecz społeczności lokalnej

Dane wynikające z badań dobrze świadczą o całokształcie oddziaływań społecznej praktyki edukacyjnej. Wysokie wskaźniki zaangażowania młodego pokolenia na rzecz miejsca życia mogą budzić pozytywne odczucia wszystkich środowisk odpowiedzialnych za budowanie struktur społecznych oraz kształtowanie świadomości obywatelskiej. Dane z badań były zbliżone do wyników uzyskanych w badaniach GUS (częściowo sfinanso-

wanych ze środków Komisji Europejskiej) dotyczących społecznej aktywności osób w wieku 25-64, przeprowadzonych w 2006 roku¹⁹.

Demokracja pozwala każdej jednostce na funkcjonowanie styczne z jej (demokracji) postulatami w obszarze własnych zakresów życia: osobistego, rodzinnego, edukacyjnego, zawodowego, czy społecznego. Świadczy to o poczuciu podmiotowości człowieka, przekładającej się na tzw. przysłowiowe branie spraw w swoje ręce.

W przypadku badanych studentów ważnym wskaźnikiem ich zaangażowania w demokrację wydaje się inicjatywność na rzecz życia studenckiego (ryc. 4).



Ryc. 4. Inicjatywność respondentów w zakresie życia studenckiego

¹⁹ G. Marciniak, *Uczestnictwo w kulturze i życiu społecznym oraz stosunek do potrzeby kształcenia*, [w:] *Kształcenie dorosłych*, Warszawa 2009, s. 84; zob. A. Panek, Z. Szarota, *Społeczny wymiar edukacji w środowiskach lokalnych – studium przypadku*, [w:] *Catożyciowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, red. E. Solarczyk-Ambrozik, Poznań 2013, s. 391-410.

Postawa badanych w tym aspekcie powinna odzwierciedlać ich rozumienie bycia demokratą, czyli uczestniczenie w sposób czynny w budowaniu ładu społecznego i cywilizacji opartej na poczuciu wspólnotowości, lojalności, odpowiedzialności za siebie i innych.

Dane z badań potwierdzają wstępne założenia pracy, iż studenci nie wykazują zaangażowania na rzecz poprawy jakości kształcenia, realizacji projektów badawczych, działalności edukacyjnej skierowanej do środowiska akademickiego, czy jakiegokolwiek działalności społecznikowskiej.

Taki stosunek młodych osób do najważniejszego etapu ich życia budzi zdziwienie i niepokój. Kształcenie na poziomie wyższym od zawsze stanowiło kolebkę kształtowania otwartości umysłu, budzenia potrzeby dążenia do przemian otaczającej rzeczywistości, poczucia stawania się elitą intelektualną społeczeństwa, które oczekuje od inteligenta wielowymiarowej aktywności w imię nadrzędnych interesów społecznych. To w środowisku akademickim kształtowały się osobowości niepokorne, zbuntowane przeciwko zastanemu stanowi rzeczy, mające potrzebę reformowania systemu edukacji na wielu płaszczyznach, począwszy od programowych po systemowo-organizacyjne, pomimo wielu niekorzystnych uwarunkowań ustrojowych.

Obecnie, w najbardziej dla człowieka korzystnym systemie politycznym²⁰ udaje się sprowadzić studenta do bycia klientem usług edukacyjnych, który nie zauważa misyjności swojej uczelni, nie zabiega o jej wymiar elitarny na rzecz wynikającego z demokracji egalitaryzmu, szkodliwego poprzez ten fakt dla jakości kształcenia. Demokracja tym samym stała się podstawą budowania społeczeństwa „certyfikatowego”, które w wyniku kryzysu ekonomicznego oraz załamania rynku pracy pozwala na edukację jednostki bez przyszłości i oczekiwań zawodowych, pseudoprofesjonalistów. Zdaniem Zofii Szaroty, obecnie „nierzadko można spotkać swoistych <kolekcjonerów dyplomów> ze świadectwami kilku ukończonych już kierunków”²¹, których cechuje pragmatyczność i instrumentalny stosunek do wiedzy.

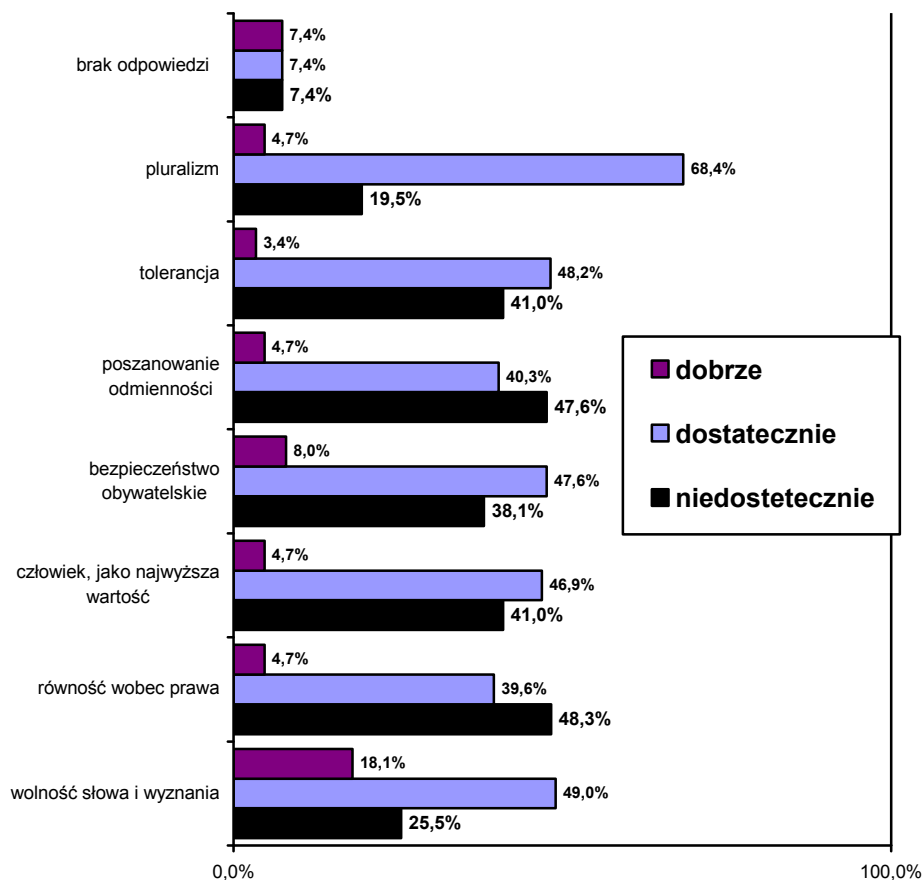
Demokracja w swoich założeniach propaguje wartości, które bezapelacyjnie pozwalają jednostce na godne przeżywanie życia, funkcjonowanie społeczne z poczuciem bezpieczeństwa, równości wobec prawa, wolności słowa i wyznania, poszanowanie odmienności, a nade wszystko kształtowanie świadomości, iż człowiek stanowi wartość nadrzędną. Te, jakże piękne postulaty ustrojowe weryfikuje praktyka życiowa i indywidualne odczucia

²⁰ Zob. B. Śliwerski, *Współczesne*, s. 82.

²¹ Zob. Z. Szarota, *Egalitaryzacja dyplomów vs. elitaryzm merytokracji – wybrane aspekty uczestnictwa edukacyjnego dorosłych*, Edukacja Dorosłych, 2012, 2, s. 16-17.

jednostki-obywatela. W świetle omawianych badań ta weryfikacja nie jest zadowolająca.

Badani zostali poproszeni o dokonanie oceny poszczególnych wskaźników demokracji w skali: dobry, dostateczny i niedostateczny. Wyniki zostały zaprezentowane na rycinie 5.



Ryc. 5. Ocena założeń demokracji w rzeczywistości w opinii respondentów

Oceny najistotniejszych wartości demokracji (*pluralizm, tolerancja, bezpieczeństwo obywatelskie, człowiek jako wartość oraz wolność słowa i wyznania*) plasują się na poziomie dostatecznym. Szczególnie niepokojące są oceny niedostateczne w odniesieniu do *poszanowania odmienności jednostki*, które wystawiło aż 47,6% respondentów oraz *równości wobec prawa* – w ocenie blisko połowy

badanych 48,3%. Dobrze poszczególne wartości ocenia niski odsetek badanych (pomiędzy 3,4 a 18,1%). Najwyższy odsetek badanych (18,1%) dobrze ocenił wartość obecnej demokracji, którą jest *wolność słowa i wyznania*.

Tak duża zgodność opiniowania poszczególnych wskaźników demokracji nie może być przypadkowa. Respondenci z różnych środowisk społecznych, kulturowych oraz różnego przekroju wiekowego jednoznacznie wskazali, jak wiele jest nieprawidłowości w funkcjonowaniu państwa. Świadczy to równocześnie o braku właściwej edukacji obywatelskiej, która powinna przygotowywać jednostkę do sprawnego funkcjonowania w wolnym państwie, którego struktury organizacji stoją na straży ładu społecznego. Tymczasem, w świetle badań te założenia edukacji nie wydają się spełnione.

Państwo to obywatele i od ich świadomości zależy, czy będzie jednostka wartością samą w sobie, czy stanie się przedmiotem manipulacji, instrumentem w rękach władzy, która organizuje życie społeczne wbrew wszelkim zasadom systemu demokratycznego.

Podsumowanie

Całokształt analizy materiału empirycznego upoważnia do sformułowania wniosków końcowych, przekładających się na tezy:

1. Społeczność studencka ma niską świadomość wartości życiowych wynikających z założenia systemu demokratycznego.

2. Studentów cechuje aktywna postawa, wskazująca na rozumienie potrzeby działania na rzecz środowiska lokalnego.

3. Inicjatywność studentów na rzecz życia studenckiego ogranicza się do przestrzegania regulaminu studiów i praw studenckich. Młodzi ludzie nie zabiegają o podniesienie jakości kształcenia, jak również nie angażują się w działalność edukacyjną na rzecz środowiska, czy promowania swojej uczelni. Stają się biernymi klientami usług edukacyjnych, zabiegając o certyfikaty, które stanowią drogę do społeczeństwa wiedzy, jednak bez wiedzy w rozumieniu *episteme* i *doxa*.

4. Ocena założeń demokracji w konfrontacji z rzeczywistością, w zakresie najważniejszych wartości tego systemu politycznego, w opinii studentów jest na poziomie dostatecznym. Oznacza to, iż młode społeczeństwo tak naprawdę nie ma możliwości stawać się społeczeństwem demokratycznym. W oddziaływaniach edukacyjnych istotne jest bowiem prawo rezonansu²². Tego elementu w społecznej praktyce edukacyjnej w świetle badań wyraźnie

²² Tamże, s. 111.

brakuje. Wszechobecny brak autorytetów, wzorców skutkuje pustką duchową i marginalizacją społeczeństwa.

Badania pokazują, że współczesna edukacja nie stanowi o kształtowaniu pełni świadomości obywatelskiej. Świadomości, która jest nieodzownym elementem wolności intelektualnej jednostki, a co za tym idzie – stawania się w pełni człowiekiem. Człowiekiem gotowym do realizacji życiowych społecznych funkcji, zapewniających istocie ludzkiej tym samym najwyższą pozycję w świecie bytów.

Reasumując, budowanie społeczeństwa demokratycznego musi zacząć się od szkoły, która zdaniem E. Fromma nie może być traktowana

tylko jako instytucja edukacyjna, ale i społeczna, w której życiu i sposobie funkcjonowania bierze aktywny udział każdy podmiot (nauczyciele, uczniowie i ich rodzice)²³.

BIBLIOGRAFIA

- Bauman Z., *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, przekł. J. Konieczny, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Bauman Z., *44 listy ze świata płynnej ponowoczesności*, przekł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011.
- Chmielewski A., *Spółczesność otwarta czy wspólnota? Filozoficzne i moralne podstawy nowoczesnego liberalizmu oraz jego krytyka we współczesnej filozofii społecznej*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2001.
- Hejnicka-Bezwińska T., *Pedagogika ogólna*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Kędzierska B., *Starożytny kontekst nowoczesnego procesu kształcenia i wychowania [w:] (Kontrola)wersje wielowymiarowości współczesnej edukacji*, red. W. Jakubaszek, D. Topa, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2012.
- Maciejewski J., *Tożsamość młodego pokolenia w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-ekonomicznej Polski*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Majcherek J.A., *Demokracja. Przygodność. Relatywizm*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Marciniak G., *Uczestnictwo w kulturze i życiu społecznym oraz stosunek do potrzeby kształcenia [w:] Kształcenie dorosłych*, GUS, Departament Pracy i Warunków Życia, Warszawa 2009.
- Milerski B., *Kształcenie obywatelskie w perspektywie pedagogiczno-religijnej [w:] Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki*, red. Z. Szarota, J. Morbitzer, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2007.
- Panek A., Szarota Z., *Spółeczny wymiar edukacji w środowiskach lokalnych – studium przypadku [w:] Całozyciowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, red. E. Solarczyk-Ambrozik, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013.

²³ Tamże, s. 235.

- Piekarski C., *Homo Prosocialis jako wyzwanie i cel edukacji* [w:] *Przestrzeń edukacyjna wobec wyzwań i oczekiwań społecznych*, red. I. Surina, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Szarota Z., *Egalitaryzacja dyplomów vs. elitaryzm merytokracji – wybrane aspekty uczestnictwa edukacyjnego dorosłych*, *Edukacja Dorosłych*, 2012, 2.
- Szłoska F. (red.), *Interdyscyplinarność pedagogiki i jej subdyscypliny*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Radom 2013.
- Szyszkowska M., *Obywatel w ujęciu filozoficznym*, [w:] *Człowiek jako obywatel*, red. M. Szyszkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.
- Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.
- Śliwerski B., *Klinika szkolnej demokracji*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.
- Świętochowska U., *Zjawiska patologiczne w rozwoju demokracji na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo GWSH, Gdańsk 2008.